

Sygn. akt. IV Ka 206/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy
w składzie:

Przewodniczący SSO Włodzimierz Hilla

Sędziowie SO Danuta Lesiewska

SO Adam Sygit - sprawozdawca

Protokolant praktykant Katarzyna Gawrych

przy udziale Jerzego Koźmińskiego- prokuratora Prokuratury Okręgowej
w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2014 roku

sprawy **R. S. oraz B. J.**

oskarżonych z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 18 października 2013 roku sygn. akt IV K 448/12

uchyla wyrok w zaskarżonej części, a na podstawie art. 435 kpk również wobec oskarżonego R. P. – odnośnie rozstrzygnięć z punktów II, III, IV, V, IX, X i w tej części sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania, a wysokość opłaty z punktu XI należnej od oskarżonego R. P. ustala na kwotę 380 (trzystu osiemdziesięciu) złotych.

Sygn. akt IV Ka 206/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 18 października 2013 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt IV K 448/12 m.in.:

1.oskarżonego R. S.uznano za winnego tego, że w dniu 24 maja 2007 roku w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z R. P., wprowadził w błąd pracownika Towarzystwa (...) S.A.Oddział w B., co do zaistnienia kolizji drogowej z dnia 11 maja 2007 roku pomiędzy samochodem marki (...)nr rej (...)a samochodem marki (...)o nr rej. (...)(...)i powstaniu w jej wyniku uszkodzeń samochodu marki (...), składając nieprawdziwe oświadczenie o przebiegu wymienionej kolizji podczas zgłoszenia szkody w samochodzie, w wyniku czego doprowadził od niekorzystanego rozporządzenia mieniem w postaci wypłaconego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia OC o nr polisy (...)samochodu marki (...)o nr rej. (...)(...) w wysokości 3444,90 złotych, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A., tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 286 § 1 k.k., wymierzono mu karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres dwóch lat oraz karę grzywny w

wymiarze 50 stawek dziennych po 20 złotych każda, przy czym, na podstawie art. 46 § 1 k.k., zobowiązano solidarnie oskarżonego R. S. i R. P. do naprawienia wyrządzonej szkody na rzecz (...) S.A. w S..

2. oskarżonego B. J. uznano za winnego tego, że w dniu 22 grudnia 2006 roku, w B., działając wspólnie i w porozumieniu z R. P., wprowadził w błąd przedstawiciela Towarzystwa (...) S.A. Oddział w B. co do zaistnienia kolizji drogowej z dnia 14 grudnia 2006 roku pomiędzy samochodem marki (...) nr rej. (...) a samochodem marki (...) o nr rej. (...) (...) i powstaniu w jej wyniku uszkodzeń samochodu marki (...), składając nieprawdziwe oświadczenie o przebiegu wymienionej kolizji, podczas zgłaszania szkody w samochodzie, w wyniku czego doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci wypłaconego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia OC o nr polisy (...) samochodu marki (...) o nr rej. (...) (...) w wysokości 5999,23 złotych, czym działał na szkodę Towarzystwa (...) S.A., tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 286 § 1 k.k., wymierzono mu karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres dwóch lat oraz karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 20 złotych każda, przy czym, na podstawie art. 46 § 1 k.k., obowiązano solidarnie oskarżonego B. J. i R. P. do naprawienia wyrządzonej szkody na rzecz (...) S.A. w S..

Jednocześnie obciążono oskarżonych B. J. i R. S. kosztami procesu ich dotyczącymi, w tym opłatą w kwotach po 380 złotych.

Od powyższego orzeczenia apelację wnieśli:

1. obrońca oskarżonego R. S. w zakresie winy przypisanej w/wym. i zarzucając:

- obrazę art. 286 § 1 k.k. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie na skutek błędnego przyjęcia, iż oskarżony wypełnił znamiona zarzucanego jemu czynu zabronionego, podczas gdy w przedmiotowej sprawie brak jest jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych do przypisania oskarżonemu znamion czynu stypizowanego w tym przepisie,

- obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. a polegającą na dowolnej i fragmentarycznej ocenie zebranego materiału dowodowego przy całkowitym pominięciu w zaskarżonym wyroku okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, zwłaszcza w świetle dokonanej przez sąd I instancji jednostronnej i bezkrytycznej oceny opinii biegłego S. T.,

- obrazę art. 424 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegającą na niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jakie okoliczności i na podstawie jakiego skonkretyzowanego materiału dowodowego miał na względzie sąd I instancji przy przyjęciu i opisie danego czynu zabronionego oraz dokonanej w tym zakresie kwalifikacji prawnej,

wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego jemu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

2. obrońca oskarżonego B. J. skarżąc wyrok w części jego dotyczącej i zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu mimo braku w materiałach sprawy dowodów uzasadniających takie ustalenie,

- mającą wpływ na treść wyroku rażącą obrazę przepisów prawa procesowego a mianowicie art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, jednostronną ocenę materiału dowodowego z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów a nadto bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska,

wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego jemu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych były o tyle zasadne, iż uruchamiając postępowanie odwoławcze doprowadziły do uchylenia wyroku w zaskarżonej części oraz także odnośnie współoskarżonego R. P., co do rozstrzygnięć dot. czynów przypisanych mu w warunkach współsprawstwa z R. S. oraz B. J. i przekazania sprawy do jej ponownego rozpoznania.

I.

Niewątpliwie prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy od należytego wykonania przez sąd orzekający dwóch podstawowych obowiązków. Pierwszy z nich dotyczy postępowania dowodowego i sprowadza się nie tylko do prawidłowego – tj. zgodnego z przepisami postępowania karnego – przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony, ale również do przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu i kwestii ewentualnego wymiaru kary. Potrzeba przeprowadzenia takich dowodów zachodzi wtedy, gdy z przeprowadzonych na wniosek stron dowodów wynika, że okoliczności, o których mowa wyżej, nie zostały jeszcze w sposób wystarczający wyjaśnione a istnieje możliwość aby doszło do tego w wyniku inicjatywy dowodowej sądu.

Drugi z tych obowiązków sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a więc poza zasięgiem rozważań sądu nie mogą pozostać dowody istotne dla rozstrzygnięcia kwestii winy, oceny prawnej czynu oraz wymiaru kary. Ustalenia faktyczne poczynione w oparciu o tak dokonaną ocenę nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych, jak i logicznych. W końcu, aby sąd II instancji mógł dokonać właściwej kontroli rozumowania sądu orzekającego, które doprowadziło do określonych wniosków w zakresie sprawstwa oskarżonego, co do zarzucanego mu czynu, cały proces myślowy musi być przedstawiony w pisemnych motywach wyroku.

Słuszne były te zarzuty skarżących, które wskazują, że powyższe wymogi nie zostały w przedmiotowej sprawie w pełni (odnośnie kompletności materiału dowodowego) i w sposób prawidłowy (odnośnie oceny dowodów i poczynionych ustaleń faktycznych) zrealizowane. Tym samym zapadłe rozstrzygnięcie w zakresie sprawstwa i zawinienia nie jest wynikiem wnikliwej i, co najważniejsze, prawidłowej oceny całości zgromadzonego w sprawie a istotnego dla rozstrzygnięcia, materiału dowodowego. Jednocześnie wnioski wynikające z oceny dokonanej przez sąd I instancji zostały przedstawione w sposób co najmniej utrudniający kontrolę instancyjną.

II.

Oskarżonym R. S. i B. J. przypisano, w warunkach przestępczego porozumienia wraz z R. P., dokonanie dwóch przestępstw oszustwa a polegających na tym, że wprowadzili w błąd pracowników towarzystwa (...), co do zaistnienia kolizji drogowej i powstania w jej wyniku uszkodzeń pojazdów, składając nieprawdziwe oświadczenia o przebiegu kolizji, doprowadzając tym samym do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wypłacenie odszkodowań.

Jednocześnie współoskarżonemu R. P. przypisano odpowiedzialność za tak kwalifikowane zachowanie a polegające na tym, że działając w celu doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem sporządził oświadczenia, wprowadzając w błąd pracowników towarzystwa (...) co do okoliczności powstania uszkodzeń, w wyniku czego wypłacono nienależne odszkodowanie.

Wobec powyższego sprawcom, mającym przecież działać w warunkach przestępczego porozumienia, w zakresie znamion występku z art. 286 § 1 k.k., przypisano odpowiedzialność za wprowadzenie w błąd, co do samego zaistnienia kolizji i co do okoliczności powstania uszkodzeń (poprzez złożenie oświadczeń o przebiegu kolizji). Słusznie wskazuje apelujący na korzyść oskarżonego B. J., iż stwierdzenia te oraz wskazane w części motywacyjnej przez sąd odnośnie „upozorowania kolizji” nie są tożsame, co rodzi wątpliwości odnośnie ustalonego stanu faktycznego, jaki był przesłanką do przypisania odpowiedzialności karnej, jak i możliwości przyjęcia w takiej sytuacji konstrukcji współsprawstwa. Jednocześnie z opinii biegłego S. T., dowodu zaakceptowanego przez sąd I instancji, nie wynika aby w ogóle nie doszło do zaistnienia kolizji, bo biegły zakwestionował jedynie rzetelność oświadczeń złożonych odnośnie tych sytuacji.

Zachowania bezprawne a mające na celu uzyskanie nienależnego świadczenia ubezpieczeniowego, kwalifikowane jako oszustwa z art. 286 § 1 k.k., mogą m.in. polegać na:

-zgłoszeniu szkody mimo niezastnienia w ogóle zarówno okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczyciela (kolizji), jak i uszkodzeń powstałych w jego toku,

-zgłoszeniu szkody ze wskazaniem innego niż rzeczywisty przebiegu zdarzenia a uzasadniającego odpowiedzialność ubezpieczyciela,

-zgłoszeniu uszkodzeń nie wynikających z faktycznie zaistniałego zdarzenia a uzasadniającego odpowiedzialność ubezpieczyciela,

jednocześnie pamiętając, że samo spowodowanie zdarzenia, będącego podstawą do wypłaty odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia i w celu jego uzyskania, kwalifikowane jest jako przestępstwo z art. 298 § 1 k.k. Sąd Rejonowy w Bydgoszcy jednoznacznie nie wskazał, która z powyższych lub ewentualnie jeszcze innych możliwości zaistniała aby uzasadniało to przypisanie oskarżonym odpowiedzialności z art. 286 § 1 k.k. Jednocześnie przyjęto bowiem, że oskarżeni „brali udział w upozorowanych kolizjach drogowych”, że „nie doszło do kolizji zgłoszonych”, że zgłaszając „rzekome kolizje” oskarżeni wprowadzili w błąd, co do ich przebiegu a w toku postępowania założono, że „oskarżonym zarzuca się podanie nieprawdziwego przebiegu zdarzenia” (k. 918). Powyższe rodzi wątpliwość czy ustalenie sądu, że doszło do „upozorowania” oznacza, zgodnie z powszechną wymową tego sformułowania, że pozostawiono ślady wskazujące na inne zdarzenie niż rzeczywiście zaistniałe, a tym samym czy oznacza to przyjęcie, iż przedmiotowe kolizje jednak miały miejsce ale miały one inny przebieg czy też zostały one spowodowane celowo aby uzyskać odszkodowanie.

III.

Niezależnie od powyższego, zdaniem sądu odwoławczego, na gruncie dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego, z powołaniem na argumentację wskazaną w części motywacyjnej orzeczenia, brak było podstaw aby móc zakwestionować zasadność stanowiska prezentowanego przez oskarżonych. Za zasadne uznano bowiem również te zarzuty apelujących, iż ocena dowodu obciążającego z opinii biegłego S. T. została dokonana przez sąd I instancji z przekroczeniem zasady swobodnej oceny.

Odnosnie oskarżonego S.(szkoda nr (...)) z opinii biegłego S. T.wynika, że „do uszkodzeń samochodu R. (...)musiało dojść w innych okolicznościach niż opisuje to kierujący samochodem w zgłoszeniu szkody” (k. 603). Wniosek ten należy jednak odnieść do dostępnych biegłemu danych tej kolizji (k. 608-609) i jej analizy (k. 612-615), w której wskazano m.in. że przy opiniowaniu nie uwzględniono dokumentacji dotyczącej uszkodzeń samochodu (...)z uwagi na jej brak (k. 613), w zgłoszeniu brak jest określenia położenia pojazdów przed kolizją i ich położenia powypadkowego (k. 613). Mimo tego przyjęto, że w czasie kolizji pojazdy musiały być ustawione pod innym kątem niż wskazano to w zgłoszeniu szkody (k. 614) ale dla jednoznacznego wykluczenia zaistnienia kolizji niezbędne było przedłożenie dokumentacji fotograficznej uszkodzeń samochodu marki (...) (k. 615). W trakcie przesłuchania biegłego na rozprawie tenże potwierdził niemożliwość odniesienia swego wniosku do uszkodzeń samochodu (...) (k. 916), jednocześnie zastrzegając, iż „gdyby miał zdjęcia uszkodzeń O.to nie sądzę aby (opinia) różniła się wnioskami ale nie może odpowiedzieć kategorycznie bo być może by się różniła” (k. 917). Zdaniem biegłego w związku z tym przyjąć można wyłącznie, że skoro ze zgłoszenia wynikało, że doszło do otarcia bocznego ale śladów takiego uszkodzenia brak (k. 918), to oświadczenie nie przedstawiało prawdziwego przebiegu kolizji (k. 919).

Natomiast odnośnie oskarżonego B. J.(szkoda nr (...)) z pisemnej opinii biegłego S. T.wynika, że „odkształcenia ściany przedniej samochodu N.nie mogły powstać w czasie kolizji z samochodem O.w dniu 14.12.2006 roku w okolicznościach o jakich mówią kierujący pojazdami” (k. 604), przy czym biegły oparł się na dostępnych mu danych kolizji – oświadczeniach sprawcy i ubezpieczonego (k. 611-612). W analizie kolizji wskazano, że należy wykluczyć w sposób jednoznaczny możliwość powstania tego typu odkształceń samochodu (...)w czasie kolizji z samochodem (...)w

okolicznościach przedstawionych przez kierujących pojazdami (k. 625). Opiniując na rozprawie biegły wskazał, że jego analiza nie uwzględniała uszkodzeń samochodu marki (...)ale kwestionowane jednostkowe uszkodzenie nie mogło powstać w trakcie kolizji z tym pojazdem bo jest punktowe i na innej wysokości, bez typowych śladów na zderzaku (k. 917). Powyższe, zdaniem biegłego, uprawnia do stwierdzenia, że oświadczenie nie przedstawiało prawdziwego przebiegu kolizji (k. 918).

Przy ocenie wniosków przedstawionych przez biegłego i ich znaczenia dla kwestii odpowiedzialności za zarzucone czyny należało uwzględnić, że zakwestionowanie oświadczeń o kolizji nastąpiło przede wszystkim przez przyrząd sporządzonych schematów (wskazania położenia pojazdów przed i w trakcie kolizji) oraz lakonicznych oświadczeń R. P. jako sprawcy szkód. Zdaniem sądu odwoławczego wyciąganie tylko na tej podstawie kategoriycznych ustaleń było nieuprawnione, w szczególności odnośnie kolizji z udziałem samochodu (...), gdzie wątpliwości biegłego wzbudził (wynikający ze sporządzonego odręcznie rysunku) kąt ustawienia obu pojazdów a niewątpliwie uszkodzenia dotyczą boku tego pojazdu (vide: również dokument z k. 1188-1194). Sam biegły odnośnie tego zdarzenia ostatecznie formułuje wniosek, który nie ma charakteru kategoriycznego, tj. nie wyklucza zaistnienia zdarzenia zgodnie ze złożonym oświadczeniem o przebiegu kolizji.

Oskarżeni S. i J. nie przedstawili w toku postępowania karnego szczegółowych okoliczności dotyczących przebiegu przedmiotowych kolizji, czy to korzystając z przysługującego im prawa do odmowy składania wyjaśnień czy to wskazując jedynie, iż kolizja miała miejsce z winy R. P.. Na chwilę obecną brak jest innych dowodów, które wskazywałyby na zaistnienie kolizji i ich przebieg ale brak również dowodów negujących. Oczywiście przy tym jest, że pewne odstępstwa od przedstawionego schematem ułożenia pojazdów (uwzględniając także ich uproszczony charakter), jako mające decydować o zastrzeżeniach, co do przebiegu kolizji, to dowód niewystarczający dla przypisania odpowiedzialności karnej za wyłudzenie odszkodowania. Uwzględnić przy tym należy także wskazany przez zgłaszających ogólny zakres uszkodzeń pojazdów (vide: zastrzeżenia apelującego obrońcy oskarżonego J. w porównaniu ze zgłoszeniem z karty 6-7 załącznika numer 1).

Jednocześnie Sąd Rejonowy w Bydgoszczy przy dokonywaniu oceny opinii biegłego i przedstawionych przez niego wniosków nie uwzględnił okoliczności wprost wynikających z akt szkody, że oba pojazdy, tj. (...) i (...) wcześniej były już uszkodzone (vide: zapisy w protokołach szkody). Również opiniujący na rozprawie biegły błędnie przyjął, że w protokołach uszkodzeń pojazdów brak było informacji o wcześniejszych uszkodzeniach (k. 917). Z dotychczas zgromadzonej dokumentacji nie wynika, jakie uszkodzenia istniały przed przedmiotowymi kolizjami, co niewątpliwie znaczenie ma przede wszystkim odnośnie samochodu (...), skoro to właściwie jedno uszkodzenie części czołowej decydowało o wniosku opinii. W tym zakresie możliwa jest jednak weryfikacja czy wcześniej zgłaszano szkody dotyczące tych pojazdów (informacje ubezpieczycieli) a w przypadku samochodu (...) zasadne byłoby przesłuchanie na tę okoliczność wcześniejszego jego właściciela M. B. i okazanie materiału fotograficznego z akt szkody, skoro do sprzedaży auta doszło nieco ponad miesiąc przed kolizją bo w dniu 16 listopada 2006 roku (k. 12-15 akt szkody).

Odwołując się do wcześniejszych zastrzeżeń odnośnie ustaleń faktycznych należy pamiętać, że pisemna opinia biegłego była powodem przedstawienia zarzutów oskarżonym J. i S. oraz przyjęcia przez rzecznika oskarżenia publicznego, że „R. P. brał udział w co najmniej dwóch upozorowanych kolizjach drogowych”, właśnie tych w których miały uczestniczyć samochody w/wym. (k. 752).

IV.

Przy analizie zgromadzonego materiału dowodowego i uwzględniając okoliczności podniesione w uzasadnieniu wyroku przedstawionym przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oczywiście jest, że istotne znaczenie dla prawidłowości rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy mają:

1.ustalenie, iż osobą uczestniczącą w obu kolizjach jako ich sprawca był R. P..

Na w/wym. wskazał w swoich relacjach ale dotyczących innych przestępczych zdarzeń, świadek J. W. odnosząc się jednakże tylko do okoliczności związanych z zarzutem z punktu I aktu oskarżenia. O kolizjach z udziałem pojazdów

oskarżonych J. i S. w/wym. nie przekazał żadnych informacji, jednoznacznie zaprzeczając znajomości z tymi osobami (k. 914). Obciążające wyjaśnienia J. W. były powodem do przeprowadzenia analizy wszystkich zgłoszonych do ubezpieczycieli kolizji, w których uczestniczył R. P. jako kierujący pojazdem mechanicznym. Również wcześniejsza karalność sądowa, w tym za przestępstwa oszustwa, niewątpliwie była przesłanką do weryfikacji wszystkich tych zdarzeń i rodziła zastrzeżenia, co do jego rzeczywistej roli w tych sytuacjach. Niemniej powyższe nie może być podstawą do przypisania odpowiedzialności oskarżonym S. i J. a jedynie punktem wyjścia do dalszej weryfikacji.

2.brak uwzględnienia w opinii biegłego uszkodzeń samochodu (...) jako ewentualnie nieprzystających do uszkodzeń samochodów (...) i (...).

Jak wynika z protokołu rozprawy (k. 992) Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, w zakresie materiałów z procedur likwidacyjnych obu szkód, przeprowadził dowód nie tylko z dokumentów zgromadzonych w załącznikach do akt, ale i tych istniejących w formie zapisów elektronicznych na płycie z karty 65A. Same załączniki nie zawierają wszystkich wydruków, ale i z nich wynikają istotne okoliczności dotyczące pojazdu (...), który miał uczestniczyć w obu kolizjach. Zdarzenia objęte zarzutami miały miejsce czy też miały mieć miejsce dnia 14 grudnia 2006 roku i dnia 11 maja 2007 roku, przy czym uczestniczący w nich samochód marki (...) nie był własnością R. P.. Jak wynika z oświadczeń współwłaścicieli a jednocześnie ubezpieczającej, tj. M. i Z. G. samochód ten został sprzedany już w dniu 19 października 2006 roku (czyli jeszcze przed pierwszą kolizją) a R. P. nie miał prawa prowadzić tego auta (k. 19-21 załącznika numer 1). Powyższe niezasadnie pozostało poza zainteresowaniem sądu. Okoliczność ta musi być przedmiotem weryfikacji tym bardziej, iż przesłuchanie wcześniejszych współwłaścicieli, jak i nabywcy (...) czyli B. K. może pozwolić na ustalenie czy oskarżony P. w datach kolizji w ogóle mógł być prowadzącym ten pojazd (miał go w dyspozycji) i czy w wyniku obu kolizji doszło w nim do uszkodzeń a jeżeli tak, to czy przystających do uszkodzeń pojazdów (...) i (...). Ewentualnie poczynione na tej podstawie ustalenia winny być skonfrontowane z opinią biegłego, który właśnie z uwagi na brak informacji o zakresie uszkodzeń pojazdu (...) był w stanie wydać opinię jedynie w „ograniczonym zakresie” (k. 602).

Uwzględnić przy tym należy, że skoro oskarżony P. - jak wyjaśniał (k. 914) - sam naprawiał uszkodzony samochód (...), pokrywając koszty z własnej kieszeni, to celowe spowodowanie kolizji, bez działania w warunkach porozumieniu z drugim kierowcą (zgłaszającym szkodę), nie wiązałoby się z jakimkolwiek logicznym uzasadnieniem jego zaangażowania. Przesłuchanie wcześniej wskazanych osób, będących właścicielami tego auta, pozwolić winno na zweryfikowanie również i tej okoliczności.

V.

Gdy z materiału dowodowego wynikają – jak w niniejszej sprawie - różne wersje wydarzenia, to nie jest to równoznaczne z istnieniem „nie dających się usunąć wątpliwości” w rozumieniu przepisu art. 5 § 2 k.p.k., które należałoby tłumaczyć na korzyść oskarżonego. Niemniej w takim przypadku sąd zobowiązany jest dokonać konkretnych ustaleń faktycznych, kierując się zasadą swobodnej oceny dowodów, której granice wyznacza art. 7 k.p.k. Przy czym przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego tylko wtedy, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) czyli również z uwzględnieniem wykazania koniecznej inicjatywy dowodowej przez sąd z urzędu, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), jest wyczerpująco i logicznie oraz z uwzględnieniem również wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.).

Podstawą wydania zasadnego orzeczenia jest więc właściwe przeprowadzenie postępowania dowodowego, co wymaga przeprowadzenia – również z urzędu - wszelkich dowodów, potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Potrzeba przeprowadzenia takich dowodów zachodzi wtedy, gdy z tych przeprowadzonych na wniosek stron wynika, że okoliczności, o których mowa wyżej, nie zostały jeszcze w sposób wystarczający wyjaśnione. Jak już wskazano istnieją możliwości dowodowe aby dokonać pełnej weryfikacji opinii biegłego, która została potraktowana

przez sąd jako dowód obciążający i której ocena została zakwestionowana przez apelujących, uwzględniając dotychczas zgromadzone dowody, zasadnie.

Jednocześnie aby sąd odwoławczy mógł dokonać właściwej kontroli rozumowania sądu orzekającego, które doprowadziło do określonych wniosków w zakresie sprawstwa oskarżonego, co do zarzucanego mu czynu, cały proces myślowy musi zostać przedstawiony w pisemnych motywach wyroku. Oczywiście przy tym jest, że punktem wyjścia jest weryfikacja prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Jeżeli porównanie treści wyroku (czynów przypisanych współsprawcom) i jego części motywacyjnej rodzi wątpliwości, jaki konkretnie stan faktyczny ustalono w zakresie znamion przypisanego przestępstwa, to ta kontrola przez sąd odwoławczy jest co najmniej utrudniona, jeżeli nawet i niemożliwa.

Dlatego niezrealizowanie w prawidłowy sposób tych wymogów przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy skutkowało koniecznością uchylecia wyroku w zaskarżonej części, tj. odnośnie rozstrzygnięć dotyczących oskarżonych R. S. i B. J. oraz, zgodnie z art. 435 k.p.k., również odnośnie oskarżonego R. P. (rozstrzygnięcia z punktów II, III, IV, V, IX, X), gdyż przemawiają za tym te same względy i w tej części przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania. Skutkowało to również zmianą punktu XI wyroku poprzez ustalenie wysokości opłaty należnej od oskarżonego R. P., w związku z prawomocnym skazaniem za czyn zarzucony w punkcie pierwszym aktu oskarżenia, na kwotę 380 złotych zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy winien uzupełnić dotychczas zgromadzony materiał dowodowy zgodnie z powyższymi wskazaniem, wykazując ewentualnie konieczną i dalszą inicjatywę dowodową dla dokonania pełnej weryfikacji opinii biegłego S. T. a następnie dokonać kompleksowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w tym wziąć pod uwagę również powyższe zastrzeżenia. Ocena ta musi również uwzględniać zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, tak aby nie przekroczyć granic swobody oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Jednocześnie wnioski z przeprowadzonej analizy muszą zostać przedstawione w ewentualnie sporządzonym uzasadnieniu w sposób pozwalający na dokonanie kontroli odwoławczej, również w zakresie ustaleń faktycznych. Pamiętać przy tym należy o regułach dotyczących orzekania w sytuacji zaskarżenia wcześniejszego wyroku jedynie na korzyść oskarżonych.